

Sygnatura akt I C 680/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 czerwca 2021 r.

Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Monika Pietrzyk

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 15 czerwca 2021 r. w Kamiennej Górze

sprawy z powództwa E. M., M. M.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. M. kwotę 4.797,62 zł (słownie złotych: cztery tysiące siedemset dziewięćdziesiąt siedem i 62/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18.07.2019 roku do dnia zapłaty;

II zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. M. kwotę 4.397,63 zł (słownie złotych: cztery tysiące trzysta dziewięćdziesiąt siedem i 62/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18.07.2019 roku do dnia zapłaty;

III zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. M. kwotę 1.147,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 900,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki E. M. kwotę 1.647,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 900,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

V nakazuje stronie pozwanej (...) S. A. w W., aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze kwotę 45,00 zł (słownie złotych: czterdzieści pięć i 00/100) wydatkowaną tymczasowo ze środków budżetowych Skarbu Państwa.

Sygn. akt I C 680/19

UZASADNIENIE

Powódka M. M. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. w W. kwoty 4 797,62 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Powódka E. M. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. w W. kwoty 4 397,62 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Powódki M. M. i E. M. wniosły o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

Uzasadniając swoje żądanie powódki podały, że w dniu 18.03.2016 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został pojazd marki M. (...) o nr. rej. (...) stanowiący ich współwłasność w częściach równych po 1/2. Powódki wskazały, że sprawca szkody był objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej. Powódki wyjaśniły, że pozwane T. (...)w oparciu o sporządzoną przez siebie

ekspertyzę wypłaciło odszkodowanie w łącznej kwocie 10 709,08 zł, w dwóch transzach - na rachunek M. M.. Powódki podały, że zleciły wykonanie ekspertyzy, z której wynika, że koszt naprawy pojazdu wynosi 19 504,33 zł. Powódki wskazały, że domagają się dopłaty z tytułu kosztów naprawy pojazdu w kwotach po 4 397,63 zł na rzecz każdej z nich, zaś powódka M. M. dodatkowo dochodzi zwrotu kosztów wykonania prywatnej ekspertyzy w kwocie 400 zł.

Strona pozwana (...) S.A. w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości, a także o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko strona pozwana przyznała, że ponosi odpowiedzialność za naprawienie szkody powstałej 18.03.2016 r. oraz że do tej pory wypłaciła łączną kwotę odszkodowania 10 709,09 zł. W ocenie strony pozwanej wypłacone odszkodowanie jest odpowiednie do rozmiaru poniesionej szkody i pozwala na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku. Strona pozwana podała, że pojazd powinien być naprawiany z użyciem części alternatywnych. Pozwany Ubezpieczyciel zarzucił, że dochodzone roszczenie jest przedawnione.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18.03.2016 r. w miejscowości C. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) stanowiący współwłasność powódek E. M. i M. M. w udziałach po 1/2 części. Sprawca zdarzenia objęty był ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej (...) S.A. w W..

(okoliczności bezsporne)

W dniu 22.03.2016 r. strona pozwana potwierdziła przyjęcie zgłoszenia szkody.

Dowód: pismo strony pozwanej z 22.03.2016 r. – płyta CD k.48.

Strona pozwana przyznała i wypłaciła na rzecz powódek odszkodowanie z tytułu kosztów naprawy pojazdu w łącznej kwocie 10 709,08 zł

(okoliczności bezsporne)

Z kalkulacji rzeczoznawcy wykonanej na zlecenie powódki M. M. wynikało, że koszt naprawy przedmiotowego pojazdu wyniesie 19 504,33 zł. Za wykonanie ekspertyzy powódka M. M. zapłaciła 400 zł.

Dowody: opinia techniczno – ekonomiczna k. 17-35, faktura k. 36.

Rzeczywisty koszt naprawy uszkodzeń pojazdu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) powstałych w dniu 18.03.2016 r., przy zastosowaniu nowych, oryginalnych części zamiennych i średniej stawki za usługę naprawy wynosi 23 062,77 zł i nie przewyższa wartości tego pojazdu w stanie przed szkody.

Dowód: opinia biegłego z zakresu kalkulacji napraw A. J. k. 116-125, wycena z dnia 31.03.2016 r. – płyta CD k. 48.

Powództwo zostało wniesione w dniu 18.07.2019 r.

Dowód: koperta k. 39.

Sąd zważył co następuje:

Ustaleń stanu faktycznego dokonano w oparciu o zebrane dowody z dokumentów, przede wszystkim w oparciu o treść opinii biegłego sądowego z zakresu kalkulacji warsztatowej. W tym miejscu należy wskazać, że autentyczność dokumentów nie była kwestionowana i nie budziła wątpliwości. Poza sporem pozostawały takie okoliczności jak odpowiedzialność strony pozwanej co do zasady za naprawienie szkody oraz wysokość dotychczas wypłaconej kwoty

odszkodowania. Sporny był przede wszystkim rzeczywisty koszt naprawy uszkodzonego pojazdu. Należało także odnieść się co do zasadności zwrotu kosztów wykonania prywatnej kalkulacji.

W pierwszym rzędzie trzeba zauważyć, że strona pozwana ponosiła za sprawcę szkody odpowiedzialność gwarancyjną za jej naprawienie w związku z istnieniem umowy odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Odpowiedzialność taką strona pozwana zresztą na siebie przyjęła dokonując wypłaty bezspornej sumy odszkodowania. Zgodnie z przepisem art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Pojęcie szkody nie zostało zdefiniowane ustawowo, przyjmuje się jednak, że szkodą jest każdy uszczerbek w prawnie chronionych dobrach, z którym to ustawa wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej. Szkada majątkowa obejmuje rzeczywistą stratę (*damnum emergens*) oraz utracone korzyści (*lucrum cessans*). Według przepisu art. 363 § 1 k.c., naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej.

Ustaleń w zakresie określenia rzeczywistych kosztów naprawy pojazdu sąd dokonał w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu wyceny kosztów napraw powypadkowych A. J., którą należy uznać za pełną, spójną i fachową. Nie stwierdzono, aby w przedmiotowym pojeździe były zamontowane części inne niż oryginalne. Grubość powłoki lakierowej nie sugerowała, aby pojazd przechodził wcześniej naprawę blacharsko – lakierniczą. Biegły wyjaśnił, że drzwi tylne lewe także kwalifikowały się do wymiany, z uwagi na zakres uszkodzeń. Ponadto przyjął, że konieczne jest przeprowadzenie dodatkowych prac lakierniczych, których nie uwzględniła kalkulacja przedłożona przez powódki. Według kalkulacji biegłego sądowego koszt naprawy z użyciem części oryginalnych przy przeciętnych stawkach za usługi naprawcze w regionie wynosi łącznie 23 062,77 zł. Istotne jest również, że wartość pojazdu w stanie sprzed zdarzenia, ustalona przez stronę pozwaną na podstawie wyceny z dnia 31.03.2016 r., nie przewyższała kosztów jego naprawy. Nie mieliśmy zatem do czynienia w sprawie ze szkodą całkowitą. Należy również podkreślić, że strona pozwana nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń do opinii sądowej. Zdaniem sądu, skoro nie stwierdzono, że w pojeździe M. (...) były zamontowane części inne niż oryginalne, to kalkulacja kosztów naprawy powinna opierać się na użyciu części oryginalnych, tak jak to uczynił biegły sądowy, tym bardziej, że pojazd należący do powódek był pojazdem prawie nowym, 4-letnim. Tylko w takim przypadku można zakładać, że dojdzie do pełnej kompensaty szkody. Bez znaczenia jest przy tym czy powódki naprawiły uszkodzony pojazd czy też jaki poniosły z tego tytułu koszt. Prawo cywilne wyraża bowiem zasadę pełnej kompensaty szkody. Uwzględniając zatem użycie części oryginalnych oraz średnich stawek usług z rynku lokalnego należało zasądzić dopłatę do odszkodowania w kwotach po 4 397,63 zł dla każdej z powódek, które były w równej części właścicielkami pojazdu.

W tym miejscu trzeba odnieść się do prywatnej kalkulacji zleconej do wykonania przez powódkę M. M., a konkretnie do ustalenia czy należy się jej od strony pozwanej zwrot kosztów wykonania takiej ekspertyzy. W ocenie sądu roszczenie to również było zasadne. Powódka M. M. występowała bowiem w sprawie jako osoba fizyczna. Nie zajmowała się zawodowo windykacją kosztów napraw w związku ze szkodami komunikacyjnymi. Pozyskana przez powódkę opinia techniczna niewątpliwie dała jej ogłęd co do faktycznych kosztów naprawy pojazdu, które, jak się okazało, były wyższe niż ustalone przez stronę pozwaną. Z tej przyczyny można mówić o istnieniu związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy zleceniem wykonania kalkulacji kosztów naprawy a samą szkodą.

Należy w tym miejscu wskazać, że podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia nie zasługiwał na uwzględnienie. Ubezpieczyciel wydał decyzję odszkodowawczą 12 kwietnia 2016 r. i czynność ta mogła spowodować (o czym niżej), że 3-letni termin przedawnienia określony w art. 819 § 1 k.c., zaczął swój bieg na nowo, zgodnie z § 4 zd. 2 cyt. artykułu. Przedawnienie, przy uwzględnieniu, że termin zaczął swój bieg na nowo w dniu 12.04.2016 r., nastąpiło w dniu 13 kwietnia 2019 r., zaś pozew został złożony 18 lipca 2019 roku. Należy przy tym zaznaczyć, że przepis art. 118 zd. 2 k.c. nie znajduje w sprawie zastosowania, gdyż jeszcze nie obowiązywał w momencie powstania roszczenia, a nadto norma z art. 118 jest ogólną normą dotyczącą terminów – przepisem szczególnym (stanowiącym inaczej) jest tutaj przepis art. 819 § 1 k.c., który nie przewiduje wydłużenia terminu do dochodzenia roszczenia „do ostatniego dnia roku kalendarzowego”. W ocenie sądu podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia

w realiach sprawy stanowi jednakże nadużycie prawa. W orzecznictwie podkreśla się, że uznanie podniesionego zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa jest możliwe w nadzwyczajnych przypadkach, gdy przedawnienie nie jest nadmierne i było usprawiedliwione szczególnymi przyczynami (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2019 r., IV CSK 503/17, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 11 kwietnia 2017 r., I ACa 1629/16, LEX). W myśl przepisu art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. W realiach sprawy trzeba stwierdzić, że przekroczenie terminu na wystąpienie z roszczeniem nie było znaczne. Po wtóre jak słusznie zauważył pełnomocnik powódek, brak jest dowodu wskazującego na doręczenie powódkom decyzji odszkodowawczej z 12.04.2016 r. Strona pozwana nie wykazała, żeby doręczenie decyzji odszkodowawczej rzeczywiście nastąpiło, gdyż brak jest zarówno w aktach szkodowych, jak i aktach sprawy, jakichkolwiek dowodów potwierdzających fakt doręczenia. W tych warunkach powódki nie były pewne, co do ostatecznego stanowiska strony pozwanej. Mogły przecież oczekiwać na dokonanie dalszych wypłat odszkodowania, po przelaniu części odszkodowania na ich rachunek bankowy, a także wydania i doręczenia końcowej decyzji. Podkreślić przy tym trzeba, że stan tej niepewności wywołała strona pozwana i trudno byłoby obciążać powódki takim zaniechaniem, tym bardziej, że powódki występowały w sprawie jako konsumenci. Dodatkowo trzeba zaznaczyć, że przepisy traktujące o przedawnieniu są rozproszone w kodeksie, zaś ustalenie czy przedmiotowe roszczenie przedawniało się „dzień do dnia” bądź „na ostatni dzień roku kalendarzowego” mogło sprawiać trudności interpretacyjne nawet doświadczonym prawnikom i wymagało pogłębionej analizy prawnej. Stosując przepis art. 5 k.c. sąd miał na względzie również fakt, że doszło do zaniżenia rozmiarów szkody o ponad połowę (z rzeczywistych kosztów ponad 23 tys. zł dokonano wypłaty niecałych 11 tys. zł). Z tych względów należało uznać, że zgłoszony zarzut przedawnienia roszczenia nie mógł zostać uwzględniony.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do kosztów procesu powódki M. M. należały: 900,00 zł – koszty zastępstwa procesowego, 230 zł – opłata sądowa, 17 zł – koszt opłaty skarbowej; łącznie 1 147 zł. Z kolei do kosztów procesu powódki E. M. należały: 900,00 zł – koszty zastępstwa procesowego, 500 zł – zaliczka na opinię, 230 zł – opłata sądowa, 17 zł – koszt opłaty skarbowej; łącznie 1 647 zł. Koszty procesu w tej wysokości, w punktach III-IV sentencji wyroku, przyznano powódkom od strony pozwanej.

W końcowym punkcie wyroku nakazano stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze kwotę 45 zł tytułem wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa na poczet wynagrodzenia biegłego. Orzeczenie oparto na przepisie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 § 1 k.p.c.